

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Magdalena Nałęcz (spr.)

Sędziowie: SO Alicja Dziekańska

SO Andrzej Sobieszczański

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2023 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy w postępowaniu upadłościowym A. C. - osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

w przedmiocie planu spłaty wierzycieli

na skutek zażalenia wierzyciela

na postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt XIX GUp 1098/21

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie III podpunkcie 2) w ten sposób, że:

a) raty są miesięczne;

b) wysokość miesięcznej raty wynosi 3.500,00 zł (trzy tysiące pięćset złotych zero groszy);

c) każda ratę upadła będzie płaciła do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym uprawomocni się postanowienie o ustaleniu planu spłaty,

d) w poszczególnych ratach będą zaspokajani wskazani niżej wierzyciele poprzez zapłatę na ich rzecz wskazanych niżej kwot:

- pierwsza rata: Skarb Państwa otrzyma kwotę 3.500,00 zł (trzy tysiące pięćset złotych zero groszy);
- druga rata: Skarb Państwa otrzyma kwotę 3.438,00 zł (trzy tysiące czterysta trzydzieści osiem złotych zero groszy), P. K. otrzyma kwotę 62,00 zł (sześćdziesiąt dwa złote zero groszy);
- raty od trzeciej do piętnastej: P. K. otrzyma kwotę 3. 500, 00 zł (trzy tysiące pięćset złotych zero groszy).

2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

SSO Alicja Dziekańska SSO Magdalena Nałęcz SSO Andrzej Sobieszczański

# UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2023 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w pkt I wskazał, że w planie spłaty uczestniczą następujący wierzyciele:

a. z tytułu kosztów postępowania tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa niezaspokojonych w toku postępowania upadłościowego:

1) Skarb Państwa z wierzytelnością w kwocie 6.938,00 zł;

b. z tytułu wierzytelności powstałych przed ogłoszeniem upadłości:

1) P. K. z wierzytelnością w kwocie 928.672,22 zł z czego kwota 400.000,00 zł w kategorii II, kwota 528.672,22 zł w kategorii III;

w pkt II wskazał, że upadła nie doprowadziła do swojej niewypłacalności ani nie zwiększyła istotnie jej stopnia umyślnie ani wskutek rażącego niedbalstwa;

w pkt III ustalił zakres i okres spłaty zobowiązań w następujący sposób:

1) upadła będzie spłacała swoje zobowiązania przez 15 miesięcy;

2) upadła będzie spłacała swoje zobowiązania w następujący sposób:

a) raty są miesięczne;

b) wysokość miesięcznej raty wynosi 2.200,00 zł;

c) każdą ratę upadła będzie płaciła do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca następującego po miesiącu, w którym uprawomocniło się postanowienie o ustaleniu planu spłaty;

d) w poszczególnych ratach będą zaspokajani wskazani niżej wierzyciele poprzez zapłatę na ich rzecz wskazanych niżej kwot:

1) w ramach raty od pierwszej do trzeciej Skarb Państwa otrzyma kwoty po 2.200,00 zł;

2) rata czwarta: Skarb Państwa otrzyma kwotę 338,00 zł a P. K. otrzyma kwotę 1.662,00 zł;

3) w ramach raty od piątej do piętnastej P. K. otrzyma kwoty po 2.200,00 zł;

w pkt IV wskazał, że nieobjęta planem spłaty część zobowiązań upadłej powstałych przed dniem ogłoszenia upadłości, tj. 30 sierpnia 2021 r., zostanie umorzona po wykonaniu planu spłaty wierzycieli.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że upadłość A. C. została ogłoszona 30.08.2021 r. W toku postępowania upadłościowego syndyk nie zidentyfikował majątku upadłej, który wchodziłby w skład masy upadłości i podlegał likwidacji.

Sąd rejonowy ustalił, że upadła stała się niewypłacalna w dniu 12.02.2009 r., bowiem tego dnia minął termin płatności najstarszego ze zobowiązań upadłej. Powodem niewypłacalności upadłej było zadłużenie, które powstało w wyniku działań jej wieloletniego partnera, który zajmował się działalnością gospodarczą. W momencie kiedy pojawiły się poważne problemy, upadła rozstała się z partnerem, który w ramach zabezpieczenia bytu jej i dzieci, miał przekazać upadłej udział w nieruchomości. A. C. otrzymała pełnomocnictwo do sprzedaży udziału w nieruchomości po czym, pomimo odmiennych ustnych ustaleń, została oskarżona o nieprzekazanie środków ze sprzedaży, co zostało potwierdzone wyrokiem sądowym. Ów wyrok skazujący upadłą (k. 24, 76), nie dotyczy wierzyciela występującego w niniejszym postępowaniu upadłościowym i uległ już zatarciu.

Wierzyciel P. K. podniósł, że upadła udaremniła egzekucję przez wyzbywanie się majątku, dokonując sprzedaży udziałów. Jednak wskazane czynności upadłej miały miejsce 3 sierpnia 2007 r. i 12 października 2007 r. a zatem przed ustalonym w niniejszej sprawie stanem niewypłacalności upadłej, której data: 12 luty 2009 r. (k. 24) nie jest kwestionowana przez wierzyciela (k. 55).

Sąd rejonowy ustalił, że upadła A. C. ma (...) lat i nie ma problemów ze zdrowiem. Upadła ma średnie wykształcenie, zna język(...) i wykonuje zawód konsultanta do spraw produkcji, będąc zatrudnioną w firmie (...) me sp. z o.o. na umowę o pracę na czas nieokreślony od 8 sierpnia 2018 roku, za wynagrodzeniem w wysokości (...) zł netto (tak więc upadła uzyskuje minimalne wynagrodzenie). Syndyk w złożonym planie spłaty wierzycieli wskazał, że możliwości zarobkowe upadłej pozwalają jej osiągać dochody na poziomie 5.000 zł miesięcznie.

A. C. zamieszkuje wraz z partnerem, który przyczynia się do utrzymania lokalu w pełnej kwocie. Upadła nie posiada żadnego majątku i nie ma nikogo na utrzymaniu. W ocenie upadłej, jej miesięczne, konieczne, przeciętne wydatki, w tym żywność, ubrania, przejazdy, telefon, Internet, telewizja, to łączna kwota (...) zł.

W ramach rozważań prawnych sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności wymienił wierzycieli, którzy uczestniczą w planie spłaty wierzycieli.

Sąd rejonowy wskazał, że w postępowaniu upadłościowym zostały tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa koszty postępowania. Koszty te pozostały niezaspokojone co do kwoty w wysokości 6.938 zł.

Sąd rejonowy wyjaśnił, że wierzytelności P. K. została nie uznana co do kwoty 1.820,50 zł a zatem w zakresie zgłoszonych odsetek w kategorii 3, bowiem została naliczona niezgodnie z art. 92 ust. 1 w zw. z art. 247 ust. 2 pr. upadł.

Odnosząc się do niewypłacalności upadłej sąd rejonowy przywołał treść art. 491<sup>15</sup> ust. 1 pkt 3 pr. upadł., art. 491<sup>15</sup> ust. 1a, art. 11 ust. 1 pr. upadł. i wskazał, że upadła stała się niewypłacalna w dniu 12.02.2009 r., zaś powodem niewypłacalności upadłej było to, że zadłużenie, które obciąża upadłą powstało w wyniku działań jej wieloletniego partnera. A. C. została oskarżona i skazana za o nieprzekazanie środków ze sprzedaży udziałów w nieruchomości, ale wyrok skazujący upadłą uległ już zatarciu. Powołując się na treść art. 10 k.k. sąd rejonowy wskazał, że z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe, wpis o skazaniu usuwa się z rejestru skazanych.

Odnosząc się do argumentacji wierzyciela P. K., jakoby upadła udaremniła egzekucję przez wyzbywanie się majątku dokonując sprzedaży udziałów, sąd rejonowy wskazał, że czynności upadłej miały miejsce 3 sierpnia 2007 r. i 12 października 2007 r., a zatem przed ustalonym w niniejszej sprawie stanem niewypłacalności upadłej. Sąd rejonowy wskazał, że czynności tych nie można brać pod uwagę w niniejszej sprawie - upadła przed powstaniem swojej niewypłacalności mogła dysponować majątkiem bez konsekwencji opisanych w Prawie upadłościowym. Nadto wierzyciel nie wykazał, aby podejmował przeciwko upadłej działania w zakresie ochrony wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika np. w ramach przepisów kodeksu cywilnego (art. 527 i n. k.c.), pomijając kwestię, że terminy na dokonanie takich czynności dawno już upłynęły. Tym samym twierdzenia wierzyciela w tym zakresie nie zostały w ocenie sądu rejonowego wykazane.

Nie zasługują też zdaniem sądu rejonowego na uwzględnienie twierdzenia wierzyciela, jakoby upadła przyczyniła się do powstania zadłużenia „w kontekście długoletniego zwlekania upadłej z podjęciem działań mających na celu spłacenie wierzyciela”, prób ugodowego rozwiązania sytuacji, dokonywania dobrowolnych spłat itd. Wskazane okoliczności faktyczne potwierdzają jedynie w ocenie sądu pierwszej instancji stan niewypłacalności, nie wystarczają jednak one do dostatecznego określenia elementu umyślności upadłej w zakresie spowodowania jej niewypłacalności.

W zakresie ustalenia czy upadła doprowadziła do swojej niewypłacalności lub zwiększyła istotnie jej stopnia umyślnie ani wskutek rażącego niedbalstwa, sąd rejonowy wskazał, że z materiału dowodowego nie wynika powyższa okoliczności. Przyczyną niewypłacalności upadłej jest fakt, że upadła przez wiele lat zajmowała się domem i pełnym zaufaniem obdarzyła swojego partnera, który utrzymywał ją i dzieci. Nie spodziewała się, że kiedyś najbliższa jej osoba,

ojciec jej dzieci, oszuka ją w sposób, który doprowadzi do powstania prawie milionowego zadłużenia. Zadłużenie jest tak duże, że upadła nie ma szans na jego spłatę w całości.

Następnie sąd rejonowy odniósł się do części dotyczącej spłaty wierzycieli, wskazując, że suma wierzytelności uczestniczących w planie spłaty wynosi 935.610,22 zł, w tym: niepokryte koszty postępowania upadłościowego 6.938 zł oraz wierzytelności, które w postępowaniu upadłościowym prowadzonym zgodnie z przepisami części pierwszej zostałyby uznane na liście wierzytelności 928.672,22 zł. Sąd rejonowy wskazał, że średni poziom zaspokojenia wierzytelności, które w postępowaniu upadłościowym prowadzonym zgodnie z przepisami części pierwszej zostałyby uznane na liście wierzytelności, w wyniku wykonania planu spłaty wierzycieli wyniesie ok. 2,8% . Odnosząc się do art. 491<sup>15</sup> ust. 1b i c pr. upadł. sąd rejonowy ustalił okres spłaty zobowiązań na okres 15 miesięcy dlatego, że w postępowaniu upadłościowym A. C. nie zachodzą przesłanki z art. 491<sup>15</sup> ust. 1 pkt 3 pr. upadł.

Wysokość jednej raty sąd rejonowy określił na kwotę 2.200 zł.

Wskazując na treść art. 491<sup>15</sup> ust. 4 pr. upadł. sąd rejonowy przeszedł do oceny możliwości zarobkowych upadłej, wskazując, że nie oparł się jedynie na aktualnej sytuacji upadłej, tzn. na tym, jakie upadła obecnie osiąga dochody, ale wziął pod uwagę jakie dochody upadła może osiągać przy pełnym wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych.

W tym zakresie sąd rejonowy wskazał, że biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenie upadłej w branży kulinarnej, również jako konsultantki przy produkcjach telewizyjnych, jej zaangażowanie w prowadzenie dobrze prosperującej spółki, a także znajomość języka (...) (uwzględniając stanowisko syndyka zawarte w projekcie planu spłaty wierzycieli) możliwości zarobkowe upadłej są sporo wyższe od uzyskiwanych dochodów. Sąd rejonowy wskazał, że z wywiadu udzielonego przez upadłą w 2018 r. wynika, że to ona stoi za sukcesem firmy (...) me sp. z o.o., co pozwala uznać, że aktualnie uzyskiwane przez nią wynagrodzenie jest sporo zaniżone i w konsekwencji uznał, że możliwości zarobkowe upadłej pozwalają osiągać dochody na poziomie 5.000 zł miesięcznie.

Ustalając koszty utrzymania upadłej i osób pozostających na jej utrzymaniu oraz ich potrzeby mieszkaniowe, sąd rejonowy odwołał się do regulacji art. 63 pr. upadł., której celem jest zagwarantowanie bezpieczeństwa socjalnego i ekonomicznego dla upadłego i osób, które pozostają na jego utrzymaniu w toku postępowania upadłościowego. Zgodnie z ust. 1a tego artykułu w przypadku ogłoszenia upadłości osoby fizycznej, na której utrzymaniu nie pozostają inne osoby, do masy upadłości nie wchodzi także część dochodu upadłego, która łącznie z dochodami wyłączonymi z masy upadłości na podstawie ust. 1 odpowiada kwocie stanowiącej 150% kwoty określonej w art. 8 ust. 1 pkt 1 z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2019 r. poz. 1507, dalej jako u.p.s.). Zgodnie z tą regulacją kwota przeznaczona na utrzymanie upadłego powinna wynosić minimum 1.051,50 zł. Stosując posiłkowo tę regulację do ustalania planu spłaty, można uznać, że szczególne potrzeby upadłego mogą uzasadniać przyjęcie wyższej kwoty potrzebnej na utrzymanie upadłego i tych osób. Należy wskazać, że w ocenie upadłej, jej miesięczne, konieczne, przeciętne wydatki - łącznie, w tym żywność, ubrania, przejazdy, telefon, Internet, telewizja, to (...)zł.

W ocenie sądu rejonowego zastrzeżenia upadłej co do obliczonych przez syndyka kosztów utrzymania upadłej, w zakresie wydatków na żywność i napoje bezalkoholowe - (...)zł, zasługują na uwzględnienie w zakresie podniesienia tej kwoty do (...)zł, podobnie w zakresie obliczonych przez syndyka wydatków na czynsz za mieszkanie bez opłat za media, wydatki na zdrowie oraz wydatki na transport (k. 25, 30-31). Jednakże, w ocenie sądu łączna kwota kosztów utrzymania upadłej nie powinna przekroczyć wartości uzyskiwanych przez nią aktualnie środków z tytułu umowy o pracę, wobec okoliczności, że upadła nie uzyskuje zewnętrznej pomocy, czy też wsparcia, a mimo to jest w stanie zaspokoić swoje potrzeby egzystencjalne.

Z uwagi na powyższe sąd rejonowy uznał, że na pokrycie kosztów utrzymania upadłej wystarczy miesięcznie kwota 2.800 zł. Sąd pierwszej instancji odjął od kwoty dochodu, który upadła może uzyskiwać wykorzystując w pełni swoje możliwości zarobkowe, kwotę przeznaczoną na pokrycie kosztów utrzymania upadłej i w ten sposób uzyskał wysokość miesięcznej raty, która wyniesie 2.200 zł.

W związku z powyższym, w ocenie sądu rejonowego, brak jest możliwości uwzględnienia wniosku wierzyciela co do podwyższenia miesięcznej raty w ramach planu spłaty upadłej do wysokości 5.463,56 zł.

W zakresie ustalenia kolejności zaspokajania wierzycieli, sąd rejonowy wskazując na treść art. 491<sup>15</sup> ust. 2 i 7 pr. upadł., art. 342 pr. upadł. oraz art. 344 pr. upadł. ustalił, że w planie spłaty w pierwszej kolejności zostały zaspokojone koszty postępowania a następnie wierzyciele, których wierzytelności powstały przed ogłoszeniem upadłości z uwzględnieniem kategorii, do której należy wierzytelność wierzyciela.

Ustalając okres, na jaki został ustalony plan spłaty, sąd rejonowy kierując się treścią art. 491<sup>15</sup> ust. 1d pr. upadł., wskazał, że biorąc pod uwagę datę wydania postanowienie o ogłoszeniu upadłości (30 sierpnia 2021 roku) oraz datę wydania niniejszego postanowienia, okres od upływu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia upadłości do dnia ustalenia planu spłaty wierzycieli, wynosi 21 miesięcy. W związku z powyższym okres spłaty, o którym mowa w /w powyższym przepisie sąd rejonowy skrócił o okres 21 miesięcy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że regułą przy ustalaniu planu spłaty wierzycieli jest okres 36 miesięcy, ale sąd jest zobligowany do jego skrócenia o okres trwania postępowania upadłościowego pomniejszony o 6 miesięcy tj. w niniejszym stanie faktycznym o 21 miesięcy. W ocenie sądu rejonowego, nie ma podstaw do dalszego skracania przedmiotowego planu spłaty poza okres wskazany powyżej. Zarówno wiek jak i sytuacja ekonomiczna upadłej, a także interes wierzycieli, przemawiają w ocenie sądu rejonowego za ustaleniem planu spłaty na najdłuższy możliwy okres, który w niniejszej sprawie wynosi 15 miesięcy.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł wierzyciel P. K., zaskarżając je w zakresie punktu II, III ppkt 1), 2), lit b) i d) i zarzucając naruszenie:

- naruszenie art. 491<sup>15</sup> pr. upadł. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że:

1) zdolności zarobkowe upadłej wynoszą 5.000,00 zł miesięcznie;

2) upadła nie doprowadziła do swojej niewypłacalności ani nie zwiększyła istotnie jej stopnia umyślnie ani wskutek rażącego niedbalstwa;

- nieuwzględnienie przy ustaleniach w sprawie sytuacji wierzyciela;

- nieuwzględnienie przy ustaleniach w sprawie przewlekłości postępowania;

- nieuwzględnienie przy ustaleniach w sprawie braku masy upadłości, braku jakichkolwiek spłat wierzycieli czy kosztów postępowania upadłościowego przez upadłą do dnia zakończenia postępowania upadłościowego.

Wobec powyższego wniósł o:

1. zmianę postanowienia w zakresie pkt II, pkt III ppkt 1), 2) lit. b) i d) poprzez:

wskazanie w pkt II, że upadła doprowadziła do swojej niewypłacalności lub zwiększyła istotnie jej stopień umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa;

ustalenie w pkt III:

- ppkt 1, że upadła będzie spłacała swoje zobowiązania przez 69 miesięcy;

- ppkt 2 lit b) że wysokość miesięcznej raty wynosi 3.200,00 zł;

- ppkt 2 lit d) ppkt 1 że w ramach raty od pierwszej do drugiej Skarb Państwa otrzyma kwoty po 3.200,00 zł

- ppkt 2 lit d ppkt 2 że w ramach trzeciej raty Skarb Państwa otrzyma kwotę 538 zł P. K. otrzyma kwotę 2.662,00 zł;
  - ppkt 2 lit d ppkt 3 że w ramach raty od czwartej do sześćdziesiątej dziewiątej P. K. otrzyma kwoty po 3.200,00 zł;
- ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie tego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na zażalenie upadła wniosła o jego oddalenie.

### **Sąd okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie wierzyciela okazało się częściowo zasadne i prowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Sąd okręgowy uznał, że upadła może spłacić wierzycieli w wyższej kwocie niż to ustalił sąd rejonowy, niemniej nie w tak długim okresie jak tego domagał się skarżący.

Ustosunkowując się do treści argumentacji skarżącego, na wstępie poczynić wypada kilka uwag natury ogólnej dotyczących ratio legis postępowania upadłościowego prowadzonego wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Podkreślić przede wszystkim należy, że nadrzędnym celem postępowania upadłościowego tzw. konsumentów jest ich oddłużenie, tak by osoby objęte tą procedurą, powróciły do normalnego życia. Ta okoliczność winna być decydująca przy ustalaniu planu spłaty. Kwota przeznaczona na spłatę nie powinna być tak wysoka by spłata dokonywana była kosztem utrzymania siebie czy swoich dzieci, bowiem przedmiotowe prowadziłoby do wypaczenia celu postępowania upadłościowego prowadzonego wobec konsumentów. Zwrócić nadto trzeba szczególną uwagę na zasadę optymalizacji wyrażoną w art. 2 ust. 1 pr. upadł., która ulega modyfikacji wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej w ust. 2 tego przepisu, w którym ustawodawca wskazał, że postępowanie uregulowane ustawą wobec osób fizycznych należy prowadzić również tak, aby umożliwić umorzenie zobowiązań upadłego niewykonanych w postępowaniu upadłościowym. Z powyższej redakcji wynika jednoznacznie, że charakter windykacyjny postępowania upadłościowego prowadzonego w stosunku do osób fizycznych traci swą rolę pierwszoplanową. Zrównana z nią został bowiem funkcja oddłużeniowa. Zasadę optymalizacji należy oczywiście stosować, pamiętać jednak należy, że równie ważna w postępowaniu upadłościowym osób fizycznych jest funkcja oddłużeniowa. Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1802 ze zm.), tj. przed dniem 24 marca 2020 r. można było mówić o prymacie funkcji oddłużeniowej postępowania upadłościowego osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej i w razie kolizji interesów niewypłacalnego dłużnika z interesami jego wierzycieli pierwszeństwo powinna uzyskiwać funkcja oddłużeniowa, o tyle w aktualnie obowiązującym stanie prawnym (od 24 marca 2020 r.) ustawodawca zdecydował o zrównaniu funkcji windykacyjnej i funkcji oddłużeniowej.

Nie ma zatem obecnie podstaw by w przypadku kolizji interesów niewypłacalnego dłużnika będącego osobą fizyczną i jego wierzycieli pierwszeństwo zyskiwała funkcja oddłużeniowa. Nie można też tracić z pola widzenia, że w obecnym stanie prawnym umorzenie zobowiązań dłużnika nie stanowi już naczelnego celu postępowania upadłościowego prowadzonego wobec osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. Reguła zawarta w art. 2 ust. 2 pr. upadł. jest więc wskazówką również dla prawidłowej wykładni przepisów zawartych w art. 491<sup>1</sup> i nast. pr. upadł. w razie kolizji interesów niewypłacalnego dłużnika niebędącego przedsiębiorcą i jego wierzycieli.

W świetle art. 491<sup>15</sup> ust. 4 pr. upadł. sąd upadłościowy ustalając plan spłaty wierzycieli powinien uwzględnić możliwości zarobkowe upadłego, konieczność utrzymania upadłego i osób pozostających na jego utrzymaniu, w tym ich potrzeby mieszkaniowe, wysokość niezaspokojonych wierzytelności i realność ich zaspokojenia w przyszłości. Podkreślenia jednak wymaga, że każdorazowo należy badać indywidualną sytuację upadłego.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że rację ma skarżący twierdząc, że sytuacja materialna upadłej pozwala na ustalenie wyższych rat w ramach planu spłaty wierzycieli, niż to przyjął sąd pierwszej

instancji. W szczególności nie sposób zgodzić się z sądem a quo jakoby możliwości zarobkowe upadłej ograniczały się do kwoty 5.000 zł.

Analizując sytuację materialną upadłej wskazać należy, że A. C. ma (...) lat, posiada wykształcenie średnie i aktualnie wykonuje zawód konsultanta do spraw produkcji w firmie (...) me sp. z o.o. z wynagrodzeniem w wysokości (...) zł netto miesięcznie. W ocenie sądu okręgowego uzyskiwane przez upadłą wynagrodzenie za pracę we wskazanej powyżej wysokości znacząco odbiega od jej potencjału zarobkowego, który w ocenie sądu odwoławczego sięga co najmniej kwoty 8.000 zł netto miesięcznie.

Godzi się zauważyć, że A. C. pomimo legitymowania się jedynie wykształceniem średnim posiada niezwykle bogate doświadczenie zawodowe, które czyni ją osobą atrakcyjną na rynku pracy. Jak wynika z ogólnodostępnych danych zamieszczonych na stronach internetowych (w tym przedłożonych przez skarżącego w zażaleniu w formie wydruku) A. C. stoi za sukcesem marki (...), w której przypomnieć należy, aktualnie pracuje za rzekomo minimalnym wynagrodzeniem za pracę. Dalece wątpliwie wydaje się, aby osoba z tak rozmaitym doświadczeniem zawodowym i rozbudowanymi umiejętnościami osiągała najniższe wynagrodzenie za pracę. Wartością dodaną upadłej jest również znajomość języka (...). Wprawdzie upadła podniosła, że znajomość tego języka nie wpływa na jej możliwości zarobkowe ponieważ nie posiada wykształcenia kierunkowego w tym zakresie, a nadto w związku z jego nieużywaniem, znajomość tego języka znacznie zanikła. Należało mieć jednak na uwadze, że w istocie każda (nawet najmniejsza) znajomość języka obcego stanowi cenny walor na rynku pracy. Być może upadła nie jest już tak biegła w posługiwaniu się językiem (...) jak w okresie gdy zamieszkiwała we F., niemniej mając na względzie doświadczenie życiowe uznać należało, że umiejętność posługiwania się tym językiem nie mogła całkowicie zaniknąć. Wysoce prawdopodobne jest przy tym, że upadła przy odrobinie wysiłku prędko powróciłaby do dawnego poziomu, szczególnie biorąc pod uwagę, że upadła zamieszkiwała we F. przez okres aż (...) lat. Nie oczekuje się przy tym od upadłej aby poszukiwała zatrudnienia stricte wymagającego znajomości tego języka, niemniej sąd okręgowy zwraca uwagę, że owa znajomość czyni upadłą bardziej atrakcyjną na rynku pracy a tym samym lepiej wynagradzaną.

Dalej podkreślenia wymaga, że upadła jest osobą zdrową, w sile wieku, z doświadczeniem w branży, która teraz bardzo się rozwija a nadto mieszka w stolicy, gdzie rynek pracy daje większe możliwości niż w innych częściach Polski i gdzie zarobki są jedne z najwyższych w kraju.

Należało mieć również na względzie, że upadła nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, w tym małoletnich dzieci (jej troje dorosłych dzieci utrzymuje się samodzielnie), a zatem posiada wszelką sposobność na rozwój zawodowy. Może swój czas poświęcić na pracę celem wyższej spłaty wierzycieli.

Odnosząc się do kosztów utrzymania upadłej zaznaczyć należy, iż zgodnie z oświadczeniami A. C. oscylują one w granicach (...) zł miesięcznie. Słusznie jednak sąd rejonowy zredukował wskazaną powyżej kwotę do wartości uzyskiwanych aktualnie dochodów przez upadłą tj. do kwoty (...) zł miesięcznie. Jako, że w zażaleniu brak jest podniesionych w tym zakresie zarzutów, a także wobec pełnej akceptacji rozważań sądu pierwszej instancji w tym zakresie zbędne jest szersze odnoszenie się do tej kwestii. Zaznaczyć jedynie należy, że poza wskazaną powyżej kwotą upadłej powinna pozostawać pewna wolna suma środków na nieprzewidywane wydatki w wysokości co najmniej 200 zł miesięcznie.

Zestawiając zatem możliwości zarobkowe upadłej (ok. 8.000 zł) z usprawiedliwionymi kosztami utrzymania (ok. 3000 zł) nie sposób nie dostrzec, że w bilansie tym występuje sporna nadwyżka, która powinna zostać przeznaczona na spłatę wierzycieli.

Kolejno odnieść należało się do czasookresu realizowanego planu spłaty wierzycieli i podniesionych w tym zakresie zarzutów. W świetle art. 491<sup>15</sup> ust. 1 pkt 3 pr. upadł. sąd upadłościowy w postanowieniu o ustaleniu planu spłaty wierzycieli ustala, czy upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Pojęcie rażącego niedbalstwa nie zostało zdefiniowane w prawie upadłościowym. Podobnie również w innych aktach normatywnych próżno szukać definicji legalnej tego pojęcia mogącej stanowić wskazówki interpretacyjne na potrzeby wykładni art. 491<sup>4</sup> ust. 1 pr. upadł. Należy jednak dostrzec, iż z uwagi na fakt występowania pojęcia „rażące niedbalstwo” w licznych przepisach prawnych jako tzw. zwroty niedookreślone, doczekało się ono licznych interpretacji w doktrynie i orzecznictwie.

Rażące niedbalstwo stanowi jedną z postaci winy. Pojęcie winy również nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę na gruncie prawa cywilnego. Przyjmuje się, że wina zachodzi wówczas, gdy osobie można postawić zarzut obiektywnej oraz subiektywnej niewłaściwości zachowania. Obiektywny element winy wypełnia każde zachowanie niewłaściwe, a więc niezgodne z przepisami prawa, bądź z zasadami etycznymi, czy w ogóle z obowiązkiem ostrożności, jakiej każdy człowiek w społeczeństwie powinien przestrzegać, aby drugiemu nie wyrządzić szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 2013 r., VI ACa 674/13). Stopnie winy stanowią problem związany w istocie z oceną jej elementu subiektywnego. Tradycyjnie odróżnia się w tej materii umyślność (dolus) i niedbalstwo (culpa). Stopnie te kryją w sobie wiele gradacji pośrednich (por. W. Czachórski (red.), Zobowiązania, Zarys wykładu, Warszawa 2007, s. 237).

O ile przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej na wystąpienie tych skutków się godzi, o tyle przy winie nieumyślnej (niedbalstwie) sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże się więc z niezachowaniem staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lutego 2015 r., I ACa 1093/14). Rażące niedbalstwo jest wyższym od niedbalstwa stopniem winy nieumyślnej. Niedbalstwo określa się jako niedołożenie należytej staranności, tj. staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c.). Za miernik należytej staranności uznaje się więc miernik obiektywny, odnoszący się do każdego, kto znajdzie się w określonej sytuacji, formułowany zatem np. dla profesjonalnego wykonawcy inwestycji budowlanych, lekarza określonej specjalności, nauczyciela wychowania fizycznego, kierowcy samochodowego, na podstawie takich dotyczących ich reguł, jak: zasady współżycia społecznego, szczegółowe normy prawne, pragmatyki zawodowe, zwyczaje itp. Przypisanie określonej osobie niedbalstwa uznaje się za uzasadnione wtedy, gdy osoba ta zachowała się w określonym miejscu i czasie w sposób odbiegający od właściwego dla niej miernika należytej staranności (...).

Sąd odwoławczy dokonując oceny, czy upadła A. C. doprowadziła do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększyła jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa doszedł do analogicznych wniosków, jakie w tym zakresie wykonał sąd pierwszej instancji.

W ocenie skarżącego upadła doprowadziła do swojej niewypłacalności lub zwiększyła istotnie jej stopień umyślnie albo wskutek rażącego niedbalstwa w wyniku rozmyślnego działania polegającego w szczególności na bezrefleksyjnym podpisywaniu dokumentów przedkładanych jej przez ówczesnego partnera, jak również figurowanie w rejestrach spółek pomimo braku realnej aktywności w tychże spółkach. Jednocześnie skarżący podniósł, że upadła istotnie zwiększała stopień swojej niewypłacalności bowiem nie podejmowała prób zwiększenia przychodów, choć miała ku temu potencjał.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że upadła doprowadziła do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększyła jej stopień umyślnie bądź wskutek rażącego niedbalstwa, co uzasadniałoby ustalenie okresu spłaty zgodnie z wnioskiem skarżącego wierzyciela.

Odnosząc się do argumentacji skarżącego wskazać należy, że niewątpliwie każda osoba fizyczna zaciągając zobowiązanie powinna ocenić nie tylko swoje obecne możliwości bieżącego wykonywania zobowiązań, w tym dochody i oszczędności, ale również, wybiegając w przyszłość, dokonywać oceny swojej przyszłej sytuacji. Konieczność przewidywania możliwości spłaty długów w przyszłości w kontekście majątku i dochodów należy do elementarnej



staranności każdego podmiotu zaciągającego zobowiązanie, niezależnie od tego, czy jest to przedsiębiorca, czy osoba fizyczna. Nie sposób jednak uznać, aby wskazane przez skarżącego działania upadłej sprzeciwiały się tej staranności.

Przede wszystkim uwypuklenia wymaga, że wskazywane przez skarżącego przyczyny niewypłacalności nie korespondują z danymi zawartymi w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. W szczególności ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób wywieść jakoby upadła uniemożliwiła prowadzenie egzekucji z udziałów, czy też wyzbywała się majątku. Twierdzenia wierzyciela pozostają w tym zakresie gołosłowne a co się z tym wiąże nie mogą zostać wzięte przez sąd pod uwagę przy ocenie przyczyn niewypłacalności upadłej.

Odnutowania wymaga, że upadła zaciągając kolejne zobowiązania działała w zaufaniu do swojego ówczesnego partnera, który z uwagi na podział ról w związku zajmował się prowadzeniem interesów, pracą zawodową i utrzymaniem rodziny, a upadła zajmowała się domem oraz dziećmi. Upadła mając pełne zaufanie do swojego podpisywała dokumenty o treści przygotowanej przez partnera. Odnutować tu należy, że odmienna byłaby sytuacja gdyby tożsame działania upadłej podejmowane były w innych okolicznościach tj. gdyby np. upadła podpisywała bezrefleksyjnie przedkładane jej przez obce osoby trzecie dokumenty. Tymczasem w tej konkretnej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której upadła podpisywała wprawdzie dokumenty bez zaznajamiania się z nimi, niemniej działała przy tym w pełnym zaufaniu do swojego wieloletniego partnera. Nie była „ślupem”, ale działała zawierając swemu wieloletniemu partnerowi, co do którego nie miała podejrzeń, że ją oszuka narażając na problemy. Okoliczność braku zawiadomienia o przestępstwie nie przesądza jednoznacznie, że upadła nie została po latach wykorzystana.

Okoliczności, że upadła, ufając w lojalność partnera, podpisywała dokumenty, nie oznacza, jak sugeruje w zażaleniu skarżący, że była osobą zamkniętą w domu, nieświadomą i nieobytą, tylko oznacza, że nie zajmowała się działalnością partnera, skupiając się na innych aspektach wspólnego życia.

Zachowanie upadłej można uznać za niedbałe ale w zwykłym stopniu zaś dla ustalenia dłuższego okresu spłaty wierzycieli wymagane jest ustalenie, że zachowanie upadłego wyczerpywało znamiona rażącego niedbalstwa, a nie tylko niedbalstwa. Rażące niedbalstwo od zwykłego niedbalstwa różni się tym, że nie da się go racjonalnie wytłumaczyć zaś zachowanie upadłej było uzasadnione wieloletnim związkiem z ojcem jej dzieci i dotychczasową postawą jej partnera.

Ostatecznie w tym zakresie wskazać należy, że przy dokonywaniu ustaleń co do przyczyn powstania stanu niewypłacalności sąd co do zasady posiłkuje się nie tylko stanowiskiem upadłego i wierzycieli, ale także syndyka, który przyczyny powstania stanu niewypłacalności określa w projekcie planu spłaty wierzycieli. W niniejszej sprawie syndyk, znający sytuację upadłej najlepiej, nie wskazywał na rażące niedbalstwo w doprowadzeniu do niewypłacalności. Materiał dowodowy w tym także ten przedstawiony przez skarżącego nie daje wystarczających danych dla przypisania upadłej rażącego niedbalstwa w doprowadzeniu do niewypłacalności.

Mając powyższe na względzie słusznie sąd pierwszej instancji zważył, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki wskazane w art. 491<sup>15</sup> ust.1a pr. upadł.

Odnutowania także wymaga, że okres od upływu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia upadłości (30.08.2021r.) do dnia wydania orzeczenia sądu rejonowego o ustaleniu planu spłaty wierzycieli (5.12.2023r.) wynosi 21 miesięcy. W związku z powyższym okres spłaty, o którym mowa w art. 491<sup>15</sup> ust. 1a należało skrócić o 21 miesięcy. Zatem w tej konkretnej sprawie plan spłaty mógł zostać ustalony na okres 15 miesięcy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

w zw. z art. 491<sup>2</sup> ust. 1 pr.upadł. i z art. 229 pr.upadł., sąd okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie i podwyższył wysokość rat spłaty wierzycieli do kwoty 5000 zł miesięcznie, oddalając zażalenie w pozostałym zakresie.

SSO Monika Skalska SSO Magdalena Nałęcz SSO Andrzej Sobieszczański